

## Warszawski

## NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

*Kommissja Najwyższa Examinacyjna.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż na dniu 27 b. m. JP. *Franciszek Wojciechowski* Assesor Tryb: Cywil: Wtwa Augustow: złożył Najwyższy Sądowy Examen, w skutku którego Świadectwo zdolności do sprawowania Wydziału tego Urzędów III-ciej Klasy z przyzwolonym dla Kraju użytkiem otrzymał. — W Zastępstwie Ministra Prezy: Radca Stanu *Potocki*. — S. J. *Dysterłow*.

Za 100 zł: w Listach Zastawnych łądają zło: 86 gr: 22 i pół, dają zł: 86 gr: 10.

Nie wszyscy w Niemczech, a nawet w Prusach mają Kopernika za nie Polaka; *Gazeta Berlińska Vossa* w zeszłym tygodniu donosząc, że w Warszawie przeznaczono miejsce przed domem Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Pomnik dla *Kopernika*, nazywa go: *ostawnym Polskim Astronomem*.

Nowy Testament grecki z komentarzami przez *Criesbacha* po łacinie, 3-cia Edycja powiększona przez *Szulca*, w 2ch Tomach in 8: m: znajduje się w Księgarni *A. Brzeziny* i Komp: za zł: 45.

Dzisiaj rana zimna stopni 6. — Śnieg.

Do dzisiejszego Kurjera dołącza się ogłoszenie prenumeraty na tłumaczenie dzieła pod tytułem: *Kupiec*.

Z Petersburga. — Summy Perskie wynagrodzenia, w złocie i srebrze, przybywają do naszej stolicy. Między monetą złotą znajdują

się medale nadzwyczajnej wagi i wielkości, o czem później w szczegółach doniesiemy czytelnikom. Rząd przedsięwzięcie zapewne środki do zachowania egzemplarzy wspomnianych medalów. — (Z G. H. P.)

## ROZMAIŁOŚCI.

Roku 1164, gdy *Henryk X-cie Sandomierski* Syn *Bolesława Krzywoustego*, Prusaków, w ówczas jeszcze pogan, wojną przyciskał, i walcząc z nimi poległ, *Mirostaw* Kawaler Polski, który żyjącego *Henryka* do ostatniej siły broń, i uż zabitemu chcąc pokazać swoje przywiązanie, ciało umarłego chciał uprowadzić, wpadł zatem pomiędzy nieprzyjaciół; gdzie ze wszystkich stron obkoczony i ranami okryty padł na zwłokach *Xiążęcia*. — Jak wszędzie w rycerskich wiekach tak i u nas pojedynki nie tylko używane, ale i pozwalane były, jeszcze r. 1252 *Bolesław Wstydliwy* udzielił takowego przywileju *Klemensowi z Ruszczyzy*. Król *Alexander* w księdze ustaw narodowych szczególne rozdziały ich uroczystościom poświęca. *Krysztof Warszawicki* świadczył, że nieiaki *Nieptycki Dworzanin* *Zygmunta I.* był przyjętym sędzią pojedynkowych prawideł. Są dowody w *Meiryce koronnej*, iako za wyrokiem *Zygmunta Augusta* d. 13 Stycznia 1559 r. *Atkołaj Brzostowski* dziedzic z *Gulewicz* odbył pojedynek z *Stanisławem Pezonką* z *Babina*, ale ten iak się zdać był ostatnim urzędowym pojedynkiem. Jeszcze za *Zygmunta* podnosić się zaczął głos



epinji publicznej przeciw temu szermierstwu, pisał w tej materji *Mikołaj Radziwiłł, Brycz Modrzewski, Wawrzyniec Gościński, Paprocki* i inni, a w r. 1588 stanęło prawo znoszące pojedynki w słowach: »*Je się to między ludźmi rozbieżało, iż ieden drugiego na pojedynku wyznał nad prawo chrześcijańskie, tedy uchwalamy, aby żaden Szlachcic Szlachcica na duellum nie wyzywał, a wyzywany aby się nie stawiał, oprócz żeby to było komu przez nas dopuszczonem.* A koby się przeciw temu postanowieniu ważył tego uczynić, tedy ma siedzieć pół roku w więz, i 60 grzywien dać, o co forum w Ziemstwie. — (z Roz: dla Dzie):

*Samuel Tęczyński* Kawaler młody, będąc dworzaninem *Zygmunta I.* Króla Polskiego i w osobliwszych u niego respektach, podczas wesela tegoż Monarchy z *Barbara* córką *Jana de Zapol* Xcia Siedmiogrodzkiego, z iednym Kawalerem Szwedzkiem, sztydzącym z Polskiego tańcu, zwaśniwszy się, nagłe wyzwał go na pojedynek, w którym wprawdzie ranionym był od Szweda w głowę, acz nieszczęśliwie, ale tym razem zainszony *Samuel*, tak żwawie natarł na Szweda, iż iednym cięciem głowę mu od szyi odciął.

Jedno z pism periodycznych naukowych francuzkich ogłasza, że *T. H. Chędowski* Bibliotekarz biblioteki publicznej w Warszawie, pomiędzy licznymi starożytnemi rękopismami, odkrył stare pieśni Polskie, z których iedna, sądząc po texcie, zdać się należeć do wieku XIII. Te pieśni zawierają przycinki zwrócone na *Kasztelana*, który mężnie bronił *Sandomierza* obleganego przez *Tatarów*.

Terazniejszy *Sultan Turcki Mahomet* państwo już lat 20; sam on ieden pozostał z 30 dzieci, 15 płci męskiej 15 żeńskiej, które zostawił ojciec jego; jest ostatnim mężczyzną

zdolnym do rządów z rodu *Mahometa* i ta iedna przyczyna utrzymie go na tronie i przy życiu; gdyby się znalazł kto inny z tego świętego pokolenia, któryby mógł zająć iego miejsce, już dawno *Janezarowie* pozbawiliby go życia. Miał on 2 Synów; starszy miał lat 16, na niego wszystkie oczy zwrócone były, zamysłano osadzić go na tronie, skoroby przyszedł do lat właściwych. *Sultan* z własnego doświadczenia wiedział, że równie łatwo było przywieść to do skutku jak powiedzieć; widział bowiem zgładzonych 2ch poprzedników swoich, w których ostatni był iego bratem. Młody syn *Mahometa* umarł niespodzianie, i pospolicie mówiono że był otruty, lecz wiadomo jest, iż ten młodzieniec umarł na ospę, i że *Sultan* odtąd dał pierwszy przykład swoim poddanym, kazawszy zaszezepić ospę krówią innym swoim dzieciom. *Mahomet* jest bardzo biegły w literaturze wschodniej, doskonałe mówi i pisze po *Arabsku*, sam tyszeryfy (urządzenia, odezwy) które sam dyktuje, albo własną pisze ręką, są chwalone ze stylu i myśli. Jest bardzo przywiązany do swoich dzieci, a szczególnie do małego syna. W życiu prywatnem jest łagodny i uprzejmy; lecz w postępowaniu publicznem wcale się takim niepokazuje; czyny iego odznaczają stałość i nadzwyczajną surowość, którą czuć dać nietylko *Raiasom*, ale i samym *Musulmanom*. Jakkolwiek surowym jest dla własnych poddanych, wyznać potrzeba, że dać protekcję cudzoziemcom. Zniósł barbarzyński zwyczaj zamykania posłów zagranicznych do 7 wież, kiedy się chcą oddać z *Stambułu* na najmniejsze nie są wystawieni przykrości, a po ich wyjeździe poddani mocarstw przez nich reprezentowanych zostają w bezpieczeństwie. Na początku powstania Greków, rozlątrzenie ludu *Stambułskiego* było nadzwyczajne, Tur-



cy okazywali tę samą nienawiść dla wszystkich Chrześcijan; Frankowie (europejczy) jednak byli szanowani, lecz na nieszczęśliwych Grekach którzy się dostali wręce ludu okrutnie popełniano mordstwa: W czasie tego zamieszania niewabaliśmy się nigdy, (mówi *Walsch podróżnik Angielski*,) wyjść czy to na ulicę, czy do okolic miasta, lubo każdy Turek był uzbrojony kindziałem i parą pistoletów. — W przeciągu 12 lat ostatniej ludność *Francji* powiększyła się o 2,400,000; tyleż ludności przybyło w *Anglii*. W r. 1827 cała ludność 3ch Królestw *W. Brytanji* wynosiła 22,943,458. W tymże samym przeciągu ludność we *Włoszech* powiększyła się o 1,200,000. W *Szwajcarii* od początku powszechnego pokoju przybyło ludności 800,000. W *Bawarii* podług 4-m u rządowych w r. 1828 znajdowało się rodzin 789,497, a w nich 3,552,359 osób. W roku 1821 rapporta urzędowe podały ludność *Bawarii* na 3,743,330 a w r. 1826 na 4,301,004.

*Dziennik Władowisk wychodzący w Paryżu* niedawno umieścił wiadomość ztwierdzoną doświadczeniem, iż do śpiewu mają znatury dążeń i śmieśkańcy różnych krajów *Europy* w następującym porządku: Włosi, Rosjanie a szczególnie Ukraińcy, Niemcy południowi, Polacy, Szwajcarowie, Francuzi, Hiszpanie, Portugalczycy, Węgrzy, Niemcy północni, Holendrzy, Duńczycy, Szwedzi a nakoniec Angliacy.

Pewny *Berlińczyk* wynalazł sposób prowadzenia deszczu, kiedy mu się podoba. Uważał on, że zazwyczaj kiedy żołnierze robili ćwiczenia bronią, ale bez strzelania, zgromadziły się nad nimi chmury; z kąd wniósł, iż żelazo ma własność ściągania chmur. Kazał przeto na wzgórzu utkwieć rząd wysokich drągów i takowe połączyć poprzecznymi łata-

mi; wte zaś nabić mnóstwo dużych śpięzastych gwoździ. Wkrótce uformowały się w bliskości drągów chmury, które z początku niewzruszone być się zdawały, nie długo jednak od wiatru zostały rozpędzone. Lecz wkrótce ukazały się nowe chmury, które coraz bardziej się zgęszczając, wydały z siebie drobny deszczyk; ten zamienił się w grubszy, i w kształcie łagodnego formalnego deszczu zajął przestrzeń całej mili.

*Mysli.*— Jeżeli wszystkim zechesz się podobać, przyjdzie czas, że się sobie samemu niepodobasz.— Lepiej głód znośić z wewnętrzną spokojnością, niżeli wśród bogactw zostawać wtrwodze. — Piawdziwy przyjaciel jest ten, który gdyśmy w szczęściu, do nas się nie zaprasza, a w nieszczęściu nieproszony przychodzi. — Wdzięczność najprędzej starzeje, a dziecia siem jest na iawie.— Zazdrośni podobni są do żelaza które się własną rdzą trawi. — W młodym wieku czerstwość nas rzeźwi w wieku podeszłym rostopność.— Społeczeństwo takie upaść musi w którym złych od dobrych rozcznąć niemożna.

#### Plotki.

Słyszałaś? „cóżtakiego?” oto Zosia wczora mówiła o dobroci swojej do wieczora, chwaliła dobre serce, i charakter słodki; Cóż ty na to? „jak mówisz?” „otwzyczajnie plotki, Wiesz dobrze że obmawia zawsze się zabawia, Agdy jej zbraknie kogo, sama się obmawia.”

S Z A R A D A.

Isze litera, 2gie brzydkie gdy zwrócone,  
Wszystko skupione.

(Zosia Szarada Serwety.)

#### DONIESIENIA.

Urząd Manioppalny M. S. Warszawy.

Z powodu zagubionej Książki Służbowej Tomaszewskiego Antoniego uzyskanej z Bióra Kontrolli Służących za Nrem Kontrolli Głównej 17,032 za-



nieionej prośby o wydanie powtórnej, na skutek Art. 73 Postanowienia Xcia Namiest: Król: z d. 24 Grudnia 1823 r. wywa niniejszym posiadacza wspomnianej Książki, aby takową do Bióra Kontrolni Służących oddał, a zarazem ostrzega publiczność, iżby przywłaściciela teje Książki uwodzieńnią mogącego, przytrzymawszy, Władzy Policyjnej, dla pociągnięcia do kary prawem przepisanej dostawił. — Warszawa d. 12 Września 1828 r. — Wice Prezydent *Lubowidzki*. — Za Sekretarza Jeneralnego *Wiernicki*.

Podpisany ma honor donieść Prześwietnej Publiczności, iż założył Skład Sukna przy ulicy Senatorskiej wprost Pałacu Kommissji Rządowej Wojny pod Nr 459 assortowany w wszelkie gatunki tak Sukna, Kazmirku, Draps de Dames iako też Pułskienka (zwane Draps de Sepbir) w najnowszych kolorach, a gdy te Towary w własnej Fabryce w Wieluniu są wyrabiane, przeto iestem wstanie takowe za bardzo pomierną cenę sprzedawać, a która na każdej sztuce oznaczoną będzie. —

*C. H. J. Neuville et Comp.*

Potrzebny na Wiesz 10 od Warszawy w Województwo Płockie Gorzelnik znający dokładnie sztukę pędzenia Wódki ze zboża twardego na machinie parowej; opatrzone w rekomendacyjne świadectwa, zechce się zgłosić po informacją do Rządcy domu Nr 410 przy ulicy Krakowskie Przedmieście.

Uwładzaniom niniejszem iako z Handlu pod Firmą: S. L. Kronenberg Wwa i Sukces; odprawiłem się. Mieszkał tymczasem w Hotelu Drezdeńskim pod Nr 6; o dalszym zaś przedsięwzięciu moim, później będę miał zaszczyt donieść. —

*Simon Nelken.*

Jakób i Katarzyna Małżonkowie Kałużyńscy profesji Rzeźniczej w Warszawie przy ulicy Nowolipie Nr 2430 mieszkający, ostrzegają niniejszym, iż Sola Wexel przez siebie na rzecz i osobę Star: Mendla Gedalowicza Goldman pod dniem 4 Grudnia 1826 r. na sumie złp: 1000 wystawiony w zupełności wierzycielowi zapłacili, więc nabywca takowego Wexlu sam sobie strat winę przypisze.

Przy ulicy Mostowaj pod Nr 237, na pierwszym piętrze od tyłu, dostac można Obiad składający się z 4ch Potraw za zł: 1, miesięcznie zaś za zł: 24.

Podpisany oddalając Chłopca Jeka Mordkewicza Pass który szanownym graczom z Kantonu mego Losy odnosi na honor uprasza Łaskawych, ażeby się po wymianę Losów do Klasy 4tej i 5tej bieżącej

Loterji Klasycznej sami zgłosic raczyli przy ulicy Krak: Przedm: Nr 373 w narożnym Sklepie od ulicy Bednarskiej M. S. Flatau.

Przy ulicy Solec, zaraz za Kościołem XX. Trynitarzy pod Nr 2920 i pół, Bryka skórą pokryta, za bardzo tanie pieniądze do sprzedania.

☞ Ktoby chciał nabyć znaczną Partją Wełny oprawnej Hiszpańskiej w dobrym gatunku, może takową dostac po umiarkowanej cenie u Rządcy domu pod Nr 493 przy ulicy Miodowej.

Niżej podpisany Restaurator, najwzyszy teraz lokal po P. Maas przy ulicy Podwale obok kolumny Zygmunta sytuowany, ma honor podać do publicznej wiadomości, iż wydaie tamże obiady gospodarskie po zł: 2, od osoby iako też kolacje zawsze z kilkunastu świeżych potraw złożone. Najusilniejszym staraniem jego będzie, punktualną usługę i smacz-nam jedzenia przysposobieniem zażyczyć sobie na Łaskawe względy szanownych do niego uczęszczających gości. — *Tycyński.*

Do sprzedania za pomierną cenę. — Koccz oliwkowy mało używany, Koccz zielony wiecej używany, Karetka zielona podrozna mało używana i modna, Koń wierzchowy anglezowany kary, i Pantaljon mahoniowy z brząsem, przy ulicy Królowskiej w Pałacu JW. Żubińskich. Wiadomości w Sklepie Korzennym JP. Mściwoiewskiego, lub Mużrabięgo.

Niżej podpisana umiejca wywabiac wszelkie plamy tłuste, żywicą lub smolą zrobione z rzeczy z Sukiennych, wywabiac i z czątkich Sukien zrobionych Sukiennych, potrafi bałty srebrne i złote na rozmaitym kolorze do czystości przyprowadzić, kobierce równiez potrafi wyczyszczać znajwiekszych brudów; także kwiaty wtychize kobiercach do podobienstwa dorobic i wszelkie reperacje mekkich sukien kto sobie życzyć będzie iak najlepiej zpreperowac może, także płaszczce i suknie mekkie iak najdokladniej watawac, od następnego Kwartału z pod Nru 68 Rynku Starego Miasta wyprowadziłam się na ulicę Gołębią pod Nr 178 na 3 piętro od tyłu. — *Sarżewska Krawcowa.*

☞ Przed 10 dniami zginął Pies Wyżeł z gatunku małego, mający uszy kasztanowate i łąg, na grzbiecie takiegoż koloru, w miejscu na Nowym Świecie przed Ollera Pałacem. Ktoby miał o nim wiadomość lub doniość do Drukarni Kürjera, zapewnia się takowemu nadgrody Rubli srebrem dwa.

TEATR. Jutro 4ty raz Opera *Telmak*.